

jestem nieszczęsnym rocznikiem 1953. Kiedy objęła mnie ustawa o możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę bardzo się ucieszyłam. Niestety okazało się że jest to związane z określonymi warunkami. musiałam co roku zwracać do ZUS jakąś kwotę przekraczającą limit zarobku. A w końcu okazało się , że kiedy osiągnęłam wiek emerytalny 60 lat i poprosiłam o ponowne przeliczenie emerytury, to byłaby ona dużo mniejsza, niż ustalona w 2008 roku. Nie bardzo to rozumiałam, ale musiałam się z tym pogodzić. Bo jak walczyć z wiatrakami. Byłam przekonana że prze ten czas o osiągnięcia 60 lat pobieram 80 procent emerytury, ale to też wybito mi z głowy. Po wydaniu orzeczenia przez TK w bieżącym roku , pomyślałam, że jest szansa na potraktowanie nas jako pełnoprawnych obywateli tego państwa. proszę o zajęcie się tą sprawą. Z poważaniem G.M.